

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 19 października 2015 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi - Śródmieścia w Łodzi, XI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołania, A. S. i K. S. reprezentowanej przez przedstawiciela ustawowego A. S. od decyzji Szefa Wojewódzkiego Sztabu Wojskowego w Ł. z dnia 25 czerwca 2014 roku i decyzji Szefa Wojewódzkiego Sztabu Wojskowego w Ł. z dnia 25 czerwca 2014 roku odmawiających im prawa do jednorazowego odszkodowania z tytułu śmierci P. S. (1), w skutek wypadku pozostającego w związku ze służbą wojskową. Ponadto Sąd nie obciążył wnioskodawczyni kosztami zastępstwa procesowego pozwanego.

Powyższe orzeczenie zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne.

P. S. (1) pełnił służbę wojskową w Jednostce Wojskowej (...) w T..

W dniu 27 maja 2011 roku w trakcie szkolenia spadochronowego po wykonaniu skoku podczas przyziemienia, przy zetknięciu z podłożem, P. S. (1) stracił równowagę, przewrócił się i uderzył głowę o betonową płytę zrzutowiska, doznając urazu czaszkowo – mózgowego z krwiakiem podtwardówkowym prawej okolicy czołowo-ciemieniowej i licznymi ogniskami stłuczenia mózgu oraz uraz barku lewego.

Zdarzenie zostało uznane przez pozwanego jako wypadek pozostający w związku ze służbą wojskową.

Orzeczeniem Terenowej Wojskowej Komisji Lekarskiej w Ł. z dnia 28 grudnia 2011 roku zdiagnozowano u P. S. (1) encefalopatię po przebyłym urazie czaszkowo-mózgowym, z krwiakiem podtwardówkowym prawej okolicy czołowo –ciemieniowej i licznymi ogniskami stłuczenia mózgu i ustalono uszczerbek na zdrowiu w rozmiarze 30 % oraz ograniczenie ruchomości w stawie barkowym lewym pod postacią zniesienia unoszenia z odwodzeniem lewej kończyny górnej i osłabienie siły mięśniowej tej kończyny, po przebyłym urazie barku lewego u osoby praworęcznej - ustalono uszczerbek na zdrowiu rozmiarze 15 %. Po rozpatrzeniu odwołania Rejonowa Wojskowa Komisja Lekarska we W. orzeczeniem nr (...) z dnia 13 lutego 2012 roku utrzymała w mocy i zatwierdziła zaskarżone orzeczenie Terenowej Wojskowej Komisji Lekarskiej w Ł..

Orzeczeniem nr (...) Terenowa Wojskowa Komisja Lekarska w B. z dnia 29 listopada 2012 roku orzekła, że wnioskodawca jest trwale niezdolny do zawodowej służby wojskowej. Wnioskodawca został zaliczony do pierwszej grupy inwalidztwa w związku ze służbą wojskową, powstałego wskutek wypadku pozostającego w związku z pełnieniem służby wojskowej. Wnioskodawca został uznany za całkowicie niezdolnego do pracy oraz uznany za niezdolnego do samodzielnej egzystencji.

Decyzją z dnia 8 marca 2012 roku znak 90/od- (...) Szef Wojewódzkiego Sztabu Wojskowego w Ł. przyznał P. S. (1) jednorazowe odszkodowanie z tytułu wypadku z dnia 27 maja 2011 roku pozostającego w związku z pełnieniem czynnej służby wojskowej w kwocie 29 025 złotych, za 45 % uszczerbku na zdrowiu, w związku z rozpoznaniem u wnioskodawcy encefalopatii po przebyłym urazie czaszkowo – mózgowym z krwiakiem podtwardówkowym prawej okolicy czołowo-ciemieniowej i licznymi ogniskami stłuczenia mózgu oraz ograniczenia ruchomości w stawie barkowym lewym pod postacią zniesienia unoszenia z odwodzenia lewej kończyny górnej i osłabienie siły mięśniowej tej kończyny po przebyłym urazie barku lewego u osoby praworęcznej.

P. S. (1) w wyniku wypadku w czasie służby wojskowej w dniu 27 maja 2011 roku w zakresie narządów ruchu doznał urazu w postaci złamania wyrostka kolczystego kręgu C 7 i stłuczenia lewego barku. Nadto w związku z wypadkiem doznał urazu czaszkowo – mózgowego z obrzękiem i stłuczeniem mózgu, stwierdzono u niego encefalopatię pourazową, przebyte złamanie kości czaszki, padaczkę pourazową, zespół bolesnego barku po stronie lewej, niedowład połowiczny pourazowy ustępujący.

W wyniku wypadku z dnia 27 maja 2011 roku u P. S. (1) doszło do encefalopatii pourazowej z trwałymi zmianami charakterologicznymi. Podczas badania przez biegłego psychiatrę w dniu 22 kwietnia 2013 roku P. S. (1) wypowiadał myśli samobójcze i podawał iż „cały czas ma myśli, żeby się zabić”.

Wyrokiem z dnia 25 września 2013 roku w sprawie XIU 305/12 Sąd Rejonowy dla Łodzi –Śródmieścia w Łodzi zmienił decyzję z dnia 8 marca 2012 roku i zasądził od pozwanego na rzecz P. S. (1) kwotę 51.065 złotych tytułem jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku w związku z pełnieniem służby wojskowej z dnia 27 maja 2011 roku za dalsze 55 % stałego uszczerbku na zdrowiu pozostającego w związku z tym wypadkiem (łącznie 100%).

P. S. (1) po wypadku był pod stałą opieką neurologiczną z powodu encefalopatii pourazowej. U zmarłego utrzymywały się napadowe incydenty utraty przytomności, zaburzenia pamięci, koncentracji i zachowania (między innymi stany pobudzenia, wybuchy złości i agresji). Po wypadku leczył się on również psychiatrycznie. Korzystał także z porad psychologicznych. Przyjmował środki farmakologiczne.

P. S. (1) po wypadku nie był w stanie samodzielnie funkcjonować, wymagał kontroli ze strony innych osób. Występowały u zmarłego epizody padaczki, stracił smak, węch, nie trzymał moczu, poruszał się o kuli.

W dniu 19 grudnia 2013 roku mąż wnioskodawczyni około godziny 19.30 wyszedł do garażu, znajdującego się około 10-15 metrów od miejsca zamieszkania zmarłego i wnioskodawczyni. P. S. (1) poinformował żonę, iż udaje się do garażu celem pomalowania stojaka do choinki. Nie mówił nic, że będzie wykonywał jakiegokolwiek czynności przy samochodzie. Od dnia wypadku nie jeździł samochodem i nie wykonywał żadnych napraw przy samochodzie. Przed wypadkiem zdarzało się, że zmarły naprawiał samochód. Około godziny 22 A. S., opiekująca się w tym czasie dzieckiem, zatelefonowała do męża, pytając o której godzinie wróci do domu. P. S. (1) oświadczył, iż wróci za około 10 minut i powiedział, iż maluje stojak do choinki. Usypiając dziecko A. S. zasnęła z nim. Obudził ją po godzinie 1 w nocy hałas dochodzący z garażu. Wnioskodawczyni zbiegła na dół, chciała przez kotłownię wejść do garażu, ale zobaczyła ścianę dymu. Wnioskodawczyni początkowo nie mogła wejść do garażu, z uwagi na zamknięte drzwi i bardzo dużo dymu. Ostatecznie A. S. dostała się do garażu. Hałas wydobywał się z odpalonego samochodu, za kierownicą, którego siedział mąż wnioskodawczyni. Noga P. S. (1) znajdowała się na pedale gazu, sprzęgło było spalone. A. S. powiadomiła niezwłocznie swoich rodziców. Ojciec wnioskodawczyni, przy pomocy swojej małżonki, wyciągnął z samochodu na zewnątrz nieprzytomnego P. S. (1) i reanimował go około 40 minut. Po przyjeździe na miejsce wypadku lekarz Pogotowia (...) stwierdził zgon P. S. (1). Wnioskodawczyni A. S. pierwsze myśli, jakie miała po wypadku, to że mąż popełnił samobójstwo.

W dniu 20 grudnia 2013 roku Komenda Miejska Policji we W. została powiadomiona o ujawnieniu ciała P. S. (1) w miejscowości P. 12. Podczas przeprowadzenia oględzin miejsca ujawnienia ciała ustalono, iż zmarły P. S. (1) miał ubrudzone dłonie w smarach.

Sekcja zwłok zmarłego wykazała następujące zmiany :

- jasnoczerwone zabarwienie płam opadowych, krwi i błon surowicznych,
- obrzęk płuc,
- silne przekrwienie wewnętrznych
- ogniska postłuczeniowe lewej półkuli mózgowej po dawno przeżytym urazie czaszkowo-mózgowym
- złamanie mostka i ślady po zabiegach reanimacyjnych

Uwzględniając wyniki badań histopatologicznych i toksykologicznych ustalono, iż P. S. (1) zmarł śmiercią nagłą z powodu zatrucia tlenkiem węgla. W chwili zgonu P. S. (1) był trzeźwy. Sekcja nie wykazała żadnych innych zmian chorobowych, bądź urazowych, które mogłyby być przyczyną zgonu.

Postanowieniem z dnia 30 stycznia 2014 roku umorzono śledztwo w sprawie nieumyślnego spowodowania w dniu 20 grudnia 2013 roku śmierci P. S. (1) – art. 155 kk wobec ustalenia, że czynu nie popełniono.

A. S. pozostawała w związku małżeńskim z P. S. (1) od 9 czerwca 2007 roku. Ze związku małżeńskiego urodziła się córka K. S..

Przed wypadkiem z dnia 27 maja 2011 roku P. S. (1) był w pełni sprawny fizycznie i psychicznie, uprawiał sport. Nigdy nie korzystał przed wypadkiem z porad psychologa czy psychiatry. Brał udział w 7 misjach wojskowych za granicą – w Afganistanie i Iraku.

Po wypadku wszystko się zmieniało. Wielokrotnie P. S. (1) mówił, że jest wrakiem człowieka, że nie jest nikomu potrzebny, że ma dość takiego życia. Mówił, że gromadzi sobie przyjmowane leki by zażyć je jednorazowo. Zdarzało się, że mówił, iż jak wnioskodawczyni wróci do domu, to już go nie będzie. Po wypadku P. S. (1) nie uprawiał już żadnego sportu, nie jeździł na rowerze. Z uwagi na problemy z błędnikiem nie mógł nawet jeździć samochodem jako pasażer. Nie mógł opiekować się dzieckiem.

W garażu po wypadku A. S. nie znalazła żadnego stojaka do choinki, który miały być malowany przez P. S. (1).

W oparciu o zgromadzony materiał dowodowy, biegły z zakresu analizy kryminalnej stwierdził, iż nie może wydać kategoriycznej opinii, co do przyczyny zgonu P. S. (1) w dniu 20 grudnia 2013 roku. W świetle zebranych materiałów wydaje się być możliwa śmierć w wyniku nieszczęśliwego wypadku np. utraty przytomności spowodowanej chorobą P. S. (1) i następnie zatrucia tlenkiem węgla. Z uwagi na stwierdzone myśli samobójcze oraz trudną sytuację osobistą, możliwe wydaje się także popełnienie samobójstwa przez P. S. (1). Śledztwo prowadzone przez Komendę Miejską Policji we W., nadzorowane przez Prokuraturę Rejonową we Włocławku, wykluczono udział osób trzecich, które mogłyby bezpośrednio przyczynić się do śmierci P. S. (1).

W oparciu tak ustalony stan faktyczny Sąd Rejonowy uznał, iż odwołania jako niezasadne podlegały oddaleniu.

Sąd podniósł, iż zgodnie z art. 1 ustawy z dnia 11 kwietnia 2003 roku o świadczeniach odszkodowawczych przysługujących w razie wypadków i chorób pozostających w związku ze służbą wojskową (Dz.U.2014.213 j.t. z późn.zm) świadczenia odszkodowawcze określone w ustawie obejmują jednorazowe odszkodowanie przysługujące w razie wypadków i chorób pozostających w związku ze służbą wojskową oraz odszkodowanie za przedmioty osobistego użytku utracone, całkowicie zniszczone lub uszkodzone wskutek wypadku pozostającego w związku ze służbą wojskową.

Świadczenia odszkodowawcze określone w ustawie przysługują żołnierzowi, który doznał stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu wskutek wypadku pozostającego w związku z pełnieniem czynnej służby wojskowej, zwanego dalej "wypadkiem", albo wskutek choroby powstałej w związku ze szczególnymi właściwościami lub warunkami służby wojskowej, zwanej dalej "chorobą", jak również żołnierzowi, który poniósł szkodę majątkową wskutek wypadku, a także rodzinie żołnierza, który zmarł wskutek wypadku lub choroby (art. 2 ust 1).

Zgodnie z art. 12 powołanej ostatnio ustawy jednorazowe odszkodowanie przysługuje między innymi małżonkowi, z wyjątkiem przypadku orzeczonej separacji oraz dzieciom własnym, dzieciom drugiego małżonka, dzieciom przysposobionym oraz przyjętym na wychowanie i utrzymanie przed osiągnięciem pełnoletności wnukom, rodzeństwu i innym dzieciom, w tym również w ramach rodziny zastępczej, spełniającym w dniu śmierci żołnierza warunki wymagane do uzyskania renty rodzinnej. Przesłanką do przyznania jednorazowego odszkodowania dla członków rodziny wskazanych w art. 12 ustawy jest śmierć żołnierza wskutek wypadku lub choroby pozostających w związku ze służbą wojskową. Przy czym stosowanie do brzmienia art. 15 ust 1 pkt 3 a ustawy, jednorazowe odszkodowanie przysługuje, jeżeli żołnierz zmarł wskutek wypadku w ciągu trzech lat od dnia wypadku. Należy także pamiętać, iż przepisy ustawy wyłączają prawo do świadczeń w sytuacjach zawinionych przez żołnierza i tak zgodnie z

art. 7 pkt 3 ustawy, świadczenia określone w ustawie nie przysługują między innymi, jeżeli uszczerbek na zdrowiu lub śmierć żołnierza zostały spowodowane przez niego umyślnie.

W ocenie Sądu Rejonowego śmierć P. S. (1) w dniu 20 grudnia 2013 roku, choć nastąpiła w okresie krótszym niż 3 lata od dnia wypadku z dnia 27 maja 2011 roku, jednakże nie może być uznana za pozostającą w związku z służbą wojskową (wypadkiem pozostającym w związku ze służbą wojskową).

Bezsporną okolicznością był fakt, iż P. S. (1) w dniu 27 maja 2011 roku uległ wypadkowi pozostającemu w związku z pełnieniem służby wojskowej doznając poważnego urazu czaszkowo – mózgowego z krwiakiem podtwardówkowym prawej okolicy czołowo-ciemieniowej i licznymi ogniskami stłuczenia mózgu efektem, czego u zmarłego doszło do encefalopatii pourazowej z trwałymi zmianami charakterologicznymi oraz uraz barku lewego. P. S. (1) zmarł w dniu 20 grudnia 2013 roku. Postępowanie przygotowawcze prowadzone przez K. we W. pod nadzorem Prokuratora Rejonowego we Włocławku, ustaliło, iż P. S. (1) zmarł śmiercią nagłą z powodu zatrucia tlenkiem węgla. Sekcja zwłok nie wykazała innych zmian chorobowych bądź urazowych, które mogłyby być przyczyną zgonu. Wykluczono także udział osób trzecich.

Sąd Rejonowy wskazał, że skarżący wywodzili, iż śmierć wnioskodawcy w dniu 20 grudnia 2013 roku nastąpiła wskutek wypadku pozostającego w związku z wypadkiem z dnia 27 maja 2011 roku i jako taka czyniła zasadnym roszczenia skarżących, jako członków rodziny zmarłego o przyznanie jednorazowego odszkodowania dla członków rodziny żołnierza, który zmarł wskutek wypadku lub choroby (art. 2 ust 1 ustawy). Skarżący podnosili także, iż śmierć P. S. (1) to wyłącznie pochodna wypadku i sytuacji, w jakiej się znalazł. Bowiem w wyniku wypadku pozostającego w związku ze służbą wojskową zmarły doznał uszczerbku neurologicznego, ortopedycznego i najbardziej rozległego na tle psychiatrycznym w związku z urazem czaszkowo – mózgowym, skutkującego encefalopatią z trwałymi zmianami charakterologicznymi, co spowodowało uszczerbek na zdrowiu w rozmiarze 70 %. Zmarły leczony był psychiatrycznie po wypadku – nastąpiła trwała zmiana osobowości, miał myśli samobójcze, leczony był z powodu zaburzeń osobowości uwarunkowanych organicznym uszkodzeniem (...). Zdaniem odwołujących zgon nastąpił wskutek obrażeń, których poszkodowany doznał wyłącznie wskutek wypadku w związku ze służbą wojskową. Odwołujący wywodzili, iż przyczyny mogły mieć podłoże typowo neurologicznie ( np. atak padaczki, zaburzenia węchu), ortopedyczne (ograniczenia ruchowe) lub psychiatryczne (utrata pamięci, myśli samobójcze), albo mogły się na to złożyć wszystkie przyczyny jednocześnie. Związek przyczynowo – skutkowy pomiędzy rodzajem obrażeń, a zgonem według skarżących był oczywisty.

W ocenie Sądu I instancji zasadniczego znaczenia dla rozstrzygnięcia kwestii prawa wnioskodawców do jednorazowego odszkodowania z tytułu śmierci P. S. (1), nabiera interpretacja przepisu art. 2 ust 1 i 12 cytowanej ustawy. Świadczenia odszkodowawcze określone w ustawie przysługują bowiem rodzinie żołnierza, który zmarł wskutek wypadku lub choroby. Sąd Rejonowy podkreślił, że orzecznictwo, jeżeli chodzi o interpretację przesłanki określonej w treści tego przepisu - “wskutek wypadku” jest bardzo skromne.

Zgodnie z tezą wyroku Sądu Najwyższego z dnia 25 listopada 2009 roku II UK 128/09 odszkodowanie za stały lub długotrwały uszczerbek na zdrowiu będący skutkiem choroby pozostającej w związku ze szczególnymi właściwościami lub warunkami służby przysługuje żołnierzowi na innych zasadach niż za skutek wypadku pozostającego w związku z pełnieniem czynnej służby wojskowej. Odszkodowanie to ustala się bez konieczności wykazania adekwatnego związku przyczynowego między konkretnym zdarzeniem a szkodą, gdyż związek ten zdefiniowany jest ex lege. A contrario należy przyjąć, iż odmiennie, niż w przypadku odszkodowania będącego skutkiem choroby pozostającej w związku ze szczególnymi właściwościami lub warunkami służby, odszkodowanie za wypadek pozostający w związku z pełnieniem czynnej służby wojskowej ( tak zarówno, jeżeli chodzi o odszkodowanie dla żołnierza, jak i dla rodziny żołnierza) wymaga wykazania adekwatnego związku przyczynowego między konkretnym zdarzeniem a szkodą. Wykazania takiego związku wymaga zatem śmierć żołnierza z wypadkiem, w związku z odbywaniem służby wojskowej.

Sąd I instancji wskazał, iż w ustawie wypadkowej wprost nie została unormowana kwestia zależności i stosowania adekwatnego związku przyczynowego, prowadząca do uwzględniania wyłącznie prawnie istotnych zależności między

szkodą a jej przyczyną i eliminowania przyczyn, dla których skutek nie stanowi „normalnego” następstwa, co jednak nie oznacza, iż nie powinna ona mieć zastosowanie przy ocenie związku śmierci żołnierza z wypadkiem pozostającym w związku z służbą wojskową. Przepisy składające się na system ubezpieczeń społecznych zawierają zwroty wskazujące na związek między szkodą a określonym zdarzeniem. Są to takie zwroty, jak szkoda "wynikła z", "powstała wskutek", "poniesiona przez to", czy "będąca następstwem". W odniesieniu do skutków ryzyk ubezpieczeniowych objętych ustawą wypadkową użyto zwrotu "wskutek" w sformułowaniach "doznał wskutek wypadku przy pracy lub choroby zawodowej uszczerbku na zdrowiu"; "stał się wskutek wypadku przy pracy lub choroby zawodowej niezdolny do pracy" oraz "zmarł wskutek wypadku przy pracy lub choroby zawodowej". Określenie "wskutek" było w orzecznictwie Sądu Najwyższego zastępowane wymiennie zwrotami "wywołany" (wyrok z dnia 6 listopada 1978 r., IIIURN 33/78, OSNCP 1979 z. 5, poz. 108; z dnia 6 grudnia 1990 r., IIPR 56/90, OSNCP 1992 z. 11, poz. 205), "w związku z" (wyrok z dnia 12 stycznia 1996 r., II PRN 12/95, OSNAPiUS 1996 nr 13, poz. 183), czy też "jest następstwem" (uchwała z dnia 18 maja 1979 r., III PZP 2/79, OSNCP 1979 z. 10, poz. 191).

Istnienie związku przyczynowego jako kategorii obiektywnej łączącej ze sobą przyczynę i skutek, "(...) jest determinowane określonymi okolicznościami faktycznymi konkretnej sprawy i dlatego istnienie związku przyczynowego bada się w okolicznościach faktycznych określonej sprawy" (por. także wyr. SN: z 8.12.2005 r., III CK 298/05, Legalis; z 4.11.2005 r., V CK 182/05, Legalis; z 15.2.2008 r., I CSK 359/07, Legalis; z 28.11.2008 r., V CSK 281/08, Legalis).

Sąd Rejonowy podkreślił, że w polskim ustawodawstwie obowiązuje zasada adekwatnego związku przyczynowego. W doktrynie i orzecznictwie znajduje aprobatę stanowisko, że dla stwierdzenia w określonym stanie faktycznym adekwatnego związku przyczynowego należy: 1) ustalić, czy zdarzenie stanowi warunek konieczny wystąpienia szkody (test *conditio sine qua non*); 2) ustalić, czy szkoda jest normalnym następstwem tego zdarzenia (selekcja następstw); por. Z. Banaszczyk (w:) K. Pietrzykowski, Komentarz, t. I, 2011, art. 361, nb 7–8; M. Kaliński, Szkada na mieniu..., s. 386 i n.; A. Koch, Związek przyczynowy..., s. 68 i n.. Opracowana przez J.S. Milla teoria równowartości przyczyn zakłada, że przyczyną jest każde zdarzenie, bez którego wystąpienia nie nastąpiłby badany skutek. W teorii tej wszystkie zdarzenia, traktowane jako warunki nastąpienia badanego skutku, są ujmowane równowartościowo. Nietrudno zauważyć, że zastosowanie teorii równowartości warunków, w której nastąpienie kolejnych równoważnych - choć niekiedy odległych od badanego skutku - warunków można wiązać z zachowaniem się wielu podmiotów, nie daje się pogodzić z potrzebami ustalenia podmiotu, który według ogólnego poczucia sprawiedliwości miałby ponosić odpowiedzialność za wyrządzoną szkodę. Dlatego też wynik zastosowania teorii równowartości przyczyn musi być, w dalszym procesie badawczym, poddany korekturze ograniczającej (selekcjonującej) doniosły filozoficznie łańcuch przyczynowy do rozmiarów właściwych dla realizowanej przez ustawę konstrukcji przyczynowości.

Sąd I instancji wskazał, że polskie prawo cywilne przyjmuje rozwiązanie, zgodnie z którym zobowiązany ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa swego działania lub zaniechania. W doktrynie i orzecznictwie przyjmuje się obecnie konsekwentnie, że kryterium normalności odpowiada teorii adekwatnego związku przyczynowego (por. A. Brzozowski, J. Jastrzębski, M. Kaliński, E. Skowrońska-Bocian, Zobowiązania, 2013, s. 61). Dla teorii adekwatnego związku przyczynowego charakterystyczne jest to, że wśród wszelkich warunków nastąpienia szkody przypisuje ona prawną doniosłość tylko tym, które zwiększają możliwość (prawdopodobieństwo) nastąpienia badanego skutku (por. A. Koch, Związek przyczynowy; T. Dybowski, w: System, t. III, cz. 1, s. 256). Ocena powiązań kauzalnych w określonych okolicznościach nasuwa czasem wątpliwości, konkretyzowane w teorii przyczynowości wyprzedzającej (*causa superveniens*). Zagadnienie to ująć można w pytaniu, czy i w jakim stopniu przyczyny, które doprowadziłyby niewątpliwie do powstania szkody, która jednak powstała wcześniej w następstwie zupełnie innego zachowania (zdarzenia), niejako "wyprzedzającego" możliwą przyczynę późniejszą, uznać można za przyczyny w rozumieniu adekwatnego związku przyczynowego (por. J. Jastrzębski, O wyprzedzającej przyczynowości, s. 611 i nast., por. niżej Nb 14-18).

Tak rozumiane ujęcie adekwatnego związku przyczynowego, pozwala na uznanie prawnej doniosłości tych skutków, które są dla badanego zdarzenia zwykle (typowe, normalne), a na odrzucenie takich, które oceniamy jako niezwykle, nietypowe, nienormalne (por. np. Czachórski 2009, s. 222-226). W orzecznictwie wskazuje się, iż: "(...) następstwo

ma charakter normalny wówczas, gdy w danym układzie stosunków i warunków oraz w zwyczajnym biegu rzeczy, bez zaistnienia szczególnych okoliczności (...)", szkoda jest następstwem danego zdarzenia (tak wyr. SN z 26.1.2006 r., II CK 372/05, OSP 2008, Nr 9, poz. 96; por. także wyr. SN z 20.10.2011 r., III CSK 351/10, Legalis), lub gdy "zazwyczaj", "w zwykłym porządku rzeczy" jest konsekwencją danego zdarzenia (wyr. SN z 11.9.2003 r., III CKN 473/01, MoP 2006, Nr 17, s. 947).

Sąd podkreślił, że w chwili obecnej nie budzi wątpliwości, że normalny związek przyczynowy zachodzi nie tylko pomiędzy bezpośrednią przyczyną a szkoda, ale także pomiędzy przyczynami pośrednimi a badanym skutkiem (por. A. Brzozowski, J. Jastrzębski, M. Kaliński, E. Skowrońska-Bocian, Zobowiązania, 2013, s. 62; M. Kaliński, Szkoda na mieniu, 2014, s. 393). W praktyce zagadnienie to nasuwało pewne wątpliwości interpretacyjne. Rozstrzygnęły je kolejne orzeczenia SN, zgodnie z którymi przez normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego wynika szkoda, należy rozumieć także te z następstw, które mają charakter pośredni. W takiej sytuacji o adekwatnym związku przyczynowym będzie można mówić wtedy, gdy w ciągu zdarzeń jedno z nich jest warunkiem koniecznym (przyczyną) wystąpienia następnego, przy czym powiązania między poszczególnymi zdarzeniami mają charakter normalny, tzn. typowy, oczekiwany w zwykłej kolejności rzeczy, niebędący rezultatem wyjątkowego zbiegu okoliczności. W szczególności, zgodnie z koncepcją adekwatnego związku przyczynowego, normalne następstwa badanej przyczyny nie muszą stanowić jej skutków czasowo "bezpośrednich", albowiem obowiązek odszkodowawczy powstaje zarówno w przypadku prostych powiązań kauzalnych, jak i tych bardziej złożonych, będących wielocznymi relacjami kauzalnymi (tak np. wyr. SN z 21.6.1960 r., I CR 592/59, OSNC 1962, Nr 3, poz. 84; wyr. SN z 8.12.2005 r., III CK 298/05, Legalis; wyr. SA w Poznaniu z 22.9.2005 r., I ACA 197/05, OSA 2006, Nr 5, poz. 16 oraz wyr. SN: z 24.5.2005 r., V CK 654/04, Legalis; z 19.6.2008 r., V CSK 18/08, Legalis; z 20.3.2009 r., II CSK 564/08, Legalis). Doskonałą ilustrację stanowi tu wyr. SN z 4.11.1974 r. (II CR 355/77, OSN 1978, Nr 11, poz. 205).

Jak wskazał Sąd Rejonowy, przyczyną sprawczą (bezpośrednią) śmierci P. S. (1) było zatrucie tlenkiem węgla. Sekcja zwłok zmarłego w świetle badań histopatologicznych i toksykologicznych wykazała, iż P. S. (1) zmarł śmiercią nagłą z powodu zatrucia tlenkiem węgla. Sekcja nie wykazała żadnych innych zmian chorobowych, bądź urazowych, które mogłyby być przyczyną zgonu, nie kwestionując przy tym, iż u wnioskodawcy występowały ogniska postłuczeniowe lewej półkuli mózgowej, po przebytym urazie czaszkowo-mózgowym związanym z wypadkiem zmarłego z dnia 27 maja 2011 roku. Skarżący upatrywali wypadku zmarłego z dnia 27 maja 2011 roku - pozostającego w związku ze służbą wojskową - jako pośredniej (pochodnej) przyczyny śmierci wywodząc, iż powstały u wnioskodawcy uszczerbek na zdrowiu - natury neurologicznej, ortopedycznej i psychiatrycznej i w związku z tym sytuacja osobista zmarłego, w jakiej się znalazł doprowadziły do jego śmierci. Biegły do spraw analizy kryminalnej w świetle zebranego materiału, w tym w szczególności akt postępowania prowadzonego przez Komendę Miejską Policji we W. nadzorowanego przez Prokuraturę Rejonową we (...) podał, iż nie może wskazać jednoznacznej przyczyny zgonu P. S. (1), albowiem możliwym może być, iż śmierć P. S. (1) była wynikiem nieszczęśliwego wypadku np. utraty przytomności spowodowanej chorobą P. S. (1) i następnie zatrucia tlenkiem węgla. Nie można także wykluczyć, iż wypowiedane przez zmarłego myśli samobójcze, w związku z utratą zdrowia i sytuacją życiową po wypadku, związane z całkowitą niezdolnością do służby wojskowej i niezdolnością do samodzielnej egzystencji, doprowadziły do popełnienia przez P. S. (1) samobójstwa. Taką przyczynę - co można było wywieść - z zeznań wnioskodawczyni A. S., uznawała jako najbardziej prawdopodobną stroną powodową. Wnioskodawczyni i przesłuchani świadkowie akcentowali, iż zmarły P. S. (1) wielokrotnie (a właściwie w pewnym okresie wręcz codziennie) wyrażał głośno swoje odczucia, iż czuje się wrakiem człowieka, że nie jest nikomu potrzeby, że ma dość takiego życia. Wskazywał także na okoliczności, które mogłyby świadczyć, iż zamierza pozbawić się życia (na przykład poprzez zażycie gromadzonych leków). Także myśli samobójcze eksponował wprost podczas wywiadu przeprowadzonego przez biegłego psychiatrę w sprawie XIP 305/12, gdzie podawał, iż bez przerwy myśli, żeby się zabić. W ocenie Sądu Rejonowego mimo, iż biegły do spraw analizy kryminalnej nie był w stanie jednoznacznie podać przyczyny zgonu, z zeznań wnioskodawczyni A. S., odnoszącej się do okoliczności zdarzenia z dnia 20 grudnia 2013 roku można domniemywać, iż najprawdopodobniej P. S. (1) targnął się na swoje życie, poprzez doprowadzenie do zatrucia tlenkiem węgla, pochodzącym ze spalin samochodowych. Wnioskodawczyni znalazła męża za kierownicą samochodu z nogą na pedale gazu. W garażu było mnóstwo dymu. Nie było śladów malowania stojaka do choinki mimo, że zmarły podawał, iż udaje się do garażu w tym celu, taką też

informację podawał żonie o godzinie 22.00, kiedy wnioskodawczyni zatelefonowała do niego kiedy wróci na kolację. Wnioskodawczyni sprząając garaż po wypadku nie odnalazła przedmiotowego stojaka. Zdaniem Sądu I instancji, mało prawdopodobną jest sytuacja by zmarły przystąpił do naprawy samochodu, bo jak podawała A. S. po wypadku nie zajmował się już w ogóle tego rodzaju pracami, bo był do tego niezdolny. Jakkolwiek zmarły, co wynika z protokołu oględzin, miał ubrudzone ręce smarem, jednakże nie można wykluczyć, iż wiązało się to z koniecznością wykonania czynności przy pojeździe, które miałyby ułatwić wydobywanie się z uruchomionego silnika samochodu.

Sąd Rejonowy podkreślił, że odpowiadając na pytanie czy nagła śmierć P. S. (1) nastąpiła wskutek wypadku z dnia 27 maja 2011 roku w aspekcie adekwatnego związku przyczynowo – skutkowego, przy ocenie powiązań kauzalnych, biorąc pod uwagę przyczynowość wyprzedzającą, można by dopatrywać się związku przyczynowo-skutkowego w podjęciu decyzji przez P. S. (1) o samobójstwie, poprzez doprowadzenie do zatrucia tlenkiem węgla, a sytuacją życiową i zdrowotną związaną z wypadkiem z dnia 27 maja 2011 roku, jednakże nie można przyjąć w żadnym zakresie, iż nagła śmierć P. S. (1) spowodowana działaniem trującego tlenku węgla, jest normalnym następstwem (typowym) wypadku pozostającego w związku ze służbą wojskową, a musi być potraktowana jako następstwo nadzwyczajne (nietypowe). Zatrucie tlenkiem węgla, z dużym prawdopodobieństwem zostało spowodowane własnym działaniem zmarłego. Zdaniem Sądu I instancji, gdyby zatem przyjąć, iż śmierć P. S. (1) została spowodowana przez niego umyślnie i upatrywać związku tej śmierci z wypadkiem z dnia 27 maja 2011 roku, to na mocy art. 7 pkt 3 ustawy członkom rodziny nie przysługiwało by jednorazowe odszkodowanie na mocy art.12 ustawy.

W ocenie Sądu Rejonowego, zdarzenie z dnia 20 grudnia 2013 roku nie spełnia także przesłanek do uznania go za wypadek pozostający w związku ze służbą wojskową w myśl art. 5 ustawy. Za wypadek uważa się bowiem nagle zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną powodujące uraz lub śmierć, które zaszło podczas lub w związku z wykonywaniem obowiązków służbowych albo poleceń przełożonych. Zmarły nie pełnił czynnej służby zawodowej od dnia wypadku z dnia 27 maja 2011 roku.

Uwzględniając charakter roszczeń i subiektywne przekonanie wnioskodawców o słuszności swoich racji, w tym biorąc pod uwagę, iż K. S. jest małoletnia Sąd I instancji, na podstawie art. 102 kpc, nie obciążył wnioskodawców kosztami zastępstwa procesowego pozwanego.

Apelację od powyższego orzeczenia w całości wniosła strona odwołująca.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła naruszenie przepisów prawa materialnego, co miało wpływ na wynik rozstrzygnięcia:

- art. 12 pkt. 1 i 2 i art. 2 ust. 1 ustawy z dn. 11.04.2003r. o świadczeniach odszkodowawczych przysługujących w razie wypadków i chorób pozostających w związku ze służbą wojskową (Dz. U. z 2014r., Nr 213, z późn. zm., zwana dalej ustawą) w zw. z art. 361 § 1 kc poprzez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie tych przepisów, co polegało na przyjęciu przez Sąd, że między zgonem z dn. 20.12.2013r., a wypadkiem z dn. 27.05.2011r. nie zachodzi normalny związek przyczynowy,

- art. 5 pkt 1 w/w ustawy poprzez błędną wykładnię tego przepisu, co polegało na zakwestionowaniu przez Sąd, że zgon P. S. nie nastąpił w związku ze służbą wojskową,

- art. 7 pkt 3 w/w ustawy poprzez jego zastosowanie podczas, gdy P. S. w jego sytuacji zdrowotnej i bytowej umyślności, w typowo cywilistycznym znaczeniu, przypisać nie można.

Z uwagi na powyższe skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie odwołania i przyznanie powódkom jednorazowego odszkodowania z tytułu zgonu P. S., nadto o zasądzenie od pozwanego na rzecz strony powodowej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

W odpowiedzi na powyższe pełnomocnik pozwanego wniósł o oddalenie apelacji w całości jako oczywiście bezzasadnej, zasądzenie od strony powodowej kosztów postępowania przed sądem II instancji według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

### **Sąd Okręgowy w Łodzi zważył, co następuje:**

Apelacja zasługuje na uwzględnienie, w tym znaczeniu, iż prowadzi do uchylenia zaskarżonego rozstrzygnięcia.

Spór w niniejszej sprawie dotyczył prawa do jednorazowego z tytułu śmierci P. S. (1) wskutek wypadku, pozostającego w związku ze służbą wojskową. Istota sporu sprowadzała się do rozstrzygnięcia zagadnienia, czy śmierć żołnierza - męża i ojca wnioskodawczyń, pozostawała w adekwatnym związku przyczynowo - skutkowym tj. czy była normalnym następstwem wypadku z dnia 27 maja 2011 r., pozostającego w związku z służbą wojskową, a także czy nastąpiła na skutek okoliczności spowodowanych przez niego umyślnie, a w konsekwencji czy w myśl art. 12 pkt. 1 i 2 w zw. z art. 2 ust. 1 oraz art. 5 pkt 1 i art. 7 pkt 3 ustawy z dnia 11 kwietnia 2003 roku o świadczeniach odszkodowawczych przysługujących w razie wypadków i chorób pozostających w związku ze służbą wojskową (Dz.U.2014.213 j.t. z późn.zm), zaskarżonymi decyzjami Szefa Wojewódzkiego Sztabu Wojskowego w Ł., wnioskodawczyniom zasadnie odmówiono prawa do jednorazowego odszkodowania.

Świadczenia odszkodowawcze określone w ustawie z dnia 11 kwietnia 2003 roku o świadczeniach odszkodowawczych przysługujących w razie wypadków i chorób pozostających w związku ze służbą wojskową (Dz.U.2014.213 j.t. z późn.zm) przysługują żołnierzowi, który doznał stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu wskutek wypadku pozostającego w związku z pełnieniem czynnej służby wojskowej, zwanego dalej "wypadkiem", albo wskutek choroby powstałej w związku ze szczególnymi właściwościami lub warunkami służby wojskowej, zwanej dalej "chorobą", jak również żołnierzowi, który poniósł szkodę majątkową wskutek wypadku, a także rodzinie żołnierza, który zmarł wskutek wypadku lub choroby (art. 2 ust 1).

Zgodnie z art. 5 ustawy za wypadek uważa się nagłe zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną powodujące uraz lub śmierć, które zaszło podczas lub w związku m.in. z wykonywaniem obowiązków służbowych albo poleceń przełożonych;

Z kolei art. 12 ustawy stanowi, iż jednorazowe odszkodowanie przysługuje między innymi małżonkowi, z wyjątkiem przypadku orzeczonej separacji oraz dzieciom własnym, dzieciom drugiego małżonka, dzieciom przysposobionym oraz przyjętym na wychowanie i utrzymanie przed osiągnięciem pełnoletniości wnukom, rodzeństwu i innym dzieciom, w tym również w ramach rodziny zastępczej, spełniającym w dniu śmierci żołnierza warunki wymagane do uzyskania renty rodzinnej. Przesłanką do przyznania jednorazowego odszkodowania dla członków rodziny wskazanych w art. 12 ustawy jest śmierć żołnierza wskutek wypadku lub choroby, pozostających w związku ze służbą wojskową. Przy czym stosowanie do brzmienia art. 15 ust 1 pkt 3 a ustawy jednorazowe odszkodowanie przysługuje, jeżeli żołnierz zmarł wskutek wypadku w ciągu trzech lat od dnia wypadku.

Nadto art. 7 pkt 3 ustawy wyłącza prawo do świadczeń w sytuacjach zawinionych przez żołnierza w sytuacji, gdy uszczerbek na zdrowiu lub śmierć żołnierza zostały spowodowane przez niego umyślnie.

Z cytowanych przepisów wynika, że aby konkretne zdarzenie zakwalifikować jako powstałe wskutek wypadku pozostającego w związku z pełnieniem czynnej służby wojskowej, w rozumieniu ww. ustawy, muszą zostać spełnione trzy przesłanki: nagłość zdarzenia, zewnętrżność przyczyny je powodującej oraz związek zdarzenia z służbą.

W rozpoznawanej sprawie niespornym było, iż wypadek jakiego doznał P. S. w dniu 27.05.2011r. pozostawał w związku z pełnieniem służby wojskowej. Odmowa wypłaty dochodzonych świadczeń została jednak oparta na stwierdzeniu, iż śmierć ww. dn. 20.12.2013r., nie była następstwem tego wypadku i nie pozostawała w związku ze służbą.

W świetle ugruntowanego orzecznictwa normalny związek przyczynowy - w rozumieniu art. 361 § 1 k.c. - między określonym zdarzeniem a szkodą zachodzi wówczas, gdy w danym układzie stosunków i warunków oraz w



zwyczajnym biegu rzeczy, bez zaistnienia szczególnych okoliczności, szkoda jest normalnym następstwem tego rodzaju zdarzeń. Ocena, czy skutek jest normalny, powinna być oparta na całokształcie okoliczności sprawy oraz wynikać z zasad doświadczenia życiowego, zasad wiedzy naukowej i specjalnej. (Wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 6 lutego 2014 r. I ACa 1003/13 LEX nr 1438076) Przy czym, co wyraźnie zaznaczono w uzasadnieniu tego rozstrzygnięcia, odwołując się do uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu - I Wydział Cywilny z dnia 10 sierpnia 2011 r., wydanego w sprawie I ACa 1082/10 (Legalis 370223) podkreślić należy, że przepis art. 361 § 1 k.c. wiąże odpowiedzialność tylko z normalnymi następstwami zjawisk stanowiących jej podstawę. Obowiązująca w judykaturze koncepcja obiektywizująca kategorię "normalności", polega na tym, że ustalanie związku przyczynowego odrywa się od możliwości przewidywania określonych następstw zdarzeń, gdyż ta należy do subiektywnych elementów odpowiedzialności w postaci winy, a ogranicza się do kryteriów zobiiektywizowanych, wynikających z zasad doświadczenia społecznego, wspartego wiedzą naukową, które pozwalają przyjąć, że zwykle, najczęściej, określone zdarzenie późniejsze (skutek), jest następstwem zdarzenia wcześniejszego (przyczyny). Nie jest przy tym istotne, aby skutek ten pojawiał się zawsze, nie musi więc być konieczny; wystarczy, że jest następstwem typowym (por. orzeczenia SN - z dnia 2 czerwca 1956 r., III Cr 515/56, OSN 1957/1/24, czy z dnia 15 stycznia 1970 r., I CR 522/69, i z nowszych: z dnia 12 lutego 2000 r., I CKU 111/97, z dnia 18 maja 2000 r., III CKN 810/98, z dnia 14 marca 2002 r., IV CKN 826/, z dnia 27 listopada 2002 r. I CKN 1215/00).

Ponadto związek przyczynowy może występować jako normalny również w sytuacji, gdy pewne zdarzenie stworzyło warunki do powstania innych zdarzeń, z których dopiero ostatnie stało się bezpośrednią przyczyną szkody. Nawet pośredni związek przyczynowy pomiędzy wadliwym działaniem lub zaniechaniem a szkodą, może uzasadniać odpowiedzialność za szkodę ( por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 24 października 2013 r. I ACa 558/13 LEX nr 1386151).

Z kolei w wyroku z dnia 21 czerwca 1976 r. w sprawie IV CR 193/76 (opubl. OSP 1977/6/106) Sąd Najwyższy stanął na stanowisku, iż zagadnienie związku przyczynowego nie może być ograniczone tylko do reakcji między zdarzeniami w świecie fizycznym. W jego ocenie obiektywnie dające się stwierdzić fakty, zachodzące w sferze psychiki, wywołane przez bezprawne zachowanie się innej osoby, mogą także u normalnej pod względem psychicznym osoby doprowadzić do reakcji wyrażającej się w targnięciu się na swoje życie.

Tym samym stwierdzić należy, iż adekwatny związek przyczynowo - skutkowy może mieć charakter pośredni, a normalne następstwa zdarzeń powodujących szkodę nie muszą mieć wymiernego charakteru w zakresie zdarzeń fizycznych, mogą mieć również charakter obiektywnie stwierdzonych faktów w sferze psychiki.

Na takim stanowisku stanął też Sąd Apelacyjny w Gdańsku stwierdzając wyrokiem z dnia 21 października 1994 r. w sprawie II AUr 872/94 (opubl. OSA 1995/2/21), iż żołnierzowi zdradzającemu psychiczne objawy chorobowe, który doznał w związku z pełnieniem czynnej służby wojskowej trwałego uszczerbku na zdrowiu wskutek wypadku wynikającego z niedostatecznego sprawowania nad nim nadzoru służbowego, a którego poczytalność w chwili zdarzenia (wybicie szyby głową w oknie i skok z drugiego piętra) była zniesiona i który działał z pobudek chorobowych, przysługuje jednorazowe odszkodowanie pieniężne stosownie do reguł art. 5 w związku z art. 2 ustawy z dnia 16 grudnia 1972 r. o świadczeniach odszkodowawczych, przysługujących w razie wypadków i chorób pozostających w związku ze służbą wojskową (Dz. U. Nr 57, poz. 342 ze zm.).

Z kolei w wyroku z dnia 16 kwietnia 1980 r. III PR 27/80 LEX nr 14521 Sąd Najwyższy uznał, iż zamach samobójczy dokonany przez żołnierza w sytuacjach wymienionych w art. 2 ust. 1 pkt 1-8 ustawy z dnia 16 grudnia 1972 r. o świadczeniach odszkodowawczych przysługujących w razie wypadków i chorób pozostających w związku ze służbą wojskową (Dz. U. Nr 53, poz. 342) jest wypadkiem pozostającym w związku z pełnieniem czynnej służby wojskowej. Dla wyniku sporu istotne znaczenie ma rozstrzygnięcie zagadnienia, w jakim stanie psychicznym znajdował się żołnierz popełniający samobójstwo, w szczególności czy i w jakim stopniu była ograniczona jego zdolność pokierowania swoim postępowaniem, w następstwie warunków odbywania służby wojskowej. Nie chodzi przy tym o stwierdzenie postępowania osób trzecich wobec żołnierza, które nosiłyby znamiona przestępstwa, lecz które

doprowadziło go do stanu, z którym nie był w stanie sobie poradzić. Pozytywny wynik postępowania w tym kierunku mógłby podważyć przesłankę rozmyślności w działaniu żołnierza.

Tym samym akt samobójczy żołnierza może pozostawać w normalnym związku przyczynowym ze służbą wojskową między innymi, gdy działa on pobudek chorobowych, mających swe źródło w zdarzeniu właśnie z służbą związanym. Nadto jego prawo do świadczeń odszkodowawczych przysługujących w razie wypadków i chorób pozostających w związku ze służbą wojskową nie są wyłączone, gdy działa w sposób niezawiniony, to jest gdy poczytalność ubezpieczonego w chwili popełnienia samobójstwa jest zniesiona z uwagi na stan chorobowy wywołany wypadkiem lub warunkami służby.

Mając na uwadze powyższe, nadto zarzuty podniesione w apelacji, Sąd Okręgowy stanął na stanowisku, iż kwestia adekwatnego, normalnego związku przyczynowo - skutkowego między samobójczym zgonem P. S. (1) z dn. 20.12.2013r., a wypadkiem z dn. 27.05.2011r. tj. kwestia mająca istotne znaczenie dla wyniku sprawy w okolicznościach rozpoznawanego przypadku, nie została w sposób prawidłowy zbadana, a co a tym idzie wydane w sprawie rozstrzygnięcie nie nadaje się do kontroli instancyjnej.

W ocenie Sądu II instancji materiał dowodowy zgromadzony w postępowaniu nie pozwala na stwierdzenie, czy w okolicznościach niniejszej sprawy podjęcie zamachu samobójczego przez zmarłego mogło być, jak twierdzi skarżący, skutkiem jego stanu zdrowia fizycznego (między innymi uszkodzenia (...)), jak i psychicznego (encefalopatia pourazowa ze zmianami charakterologicznymi, myśli samobójcze, zaburzenia zachowania) będącego następstwem wypadku z dnia 27.05.2011r. Niejasnym jest też, czy w chwili samobójstwa P. S. (1) mógł mieć wyłączoną lub ograniczoną zdolność do pokierowania swoim postępowaniem, z uwagi na stan zdrowia psychicznego czy fizycznego, będącego następstwem wypadku pozostającego w związku z służbą wojskową z dnia 27.05.2011r. Wobec powyższego nie sposób stwierdzić czy w przedmiotowej sprawie spełnione zostały przesłanki wymienione w art. 12 pkt. 1 i 2 w zw. z art. 2 ust. 1, art. 5 pkt 1 oraz art. 7 pkt 3 ustawy z dnia 11 kwietnia 2003 roku o świadczeniach odszkodowawczych przysługujących w razie wypadków i chorób pozostających w związku ze służbą wojskową (Dz.U.2014.213 j.t. z późn.zm).

Zgodnie z art. 233 § 1 kpc Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów, według własnego przekonania na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału.

Z kolei w myśl art. 278 § 1 kpc. dopuszczenie dowodu z opinii biegłego następuje w wypadkach, gdy dla rozstrzygnięcia sprawy wymagane są wiadomości „specjalne”. Dopuszczenie dowodu z opinii biegłego następuje wówczas, gdy dla rozstrzygnięcia sprawy potrzebne są wiadomości, wykraczająca poza zakres wiadomości przeciętnej osoby posiadającej ogólne wykształcenie.

Z przyjmowanej powszechnie zasady, iż sąd jest najwyższym biegłym, nie można wyprowadzać wniosku, że może biegłego zastępować, a to oznacza, że jeżeli do poczynienia ustaleń istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy potrzebne są wiadomości specjalne, sąd nie może dokonywać ich sam, nawet gdyby miał w tej dziedzinie odpowiednie kwalifikacje merytoryczne (wyrok SN z 26.10.2006 r. I CSK 166/06, Legalis).

Stan zdrowia żołnierza bezsprzecznie jest okolicznością, dla której ustalenia, niezbędne są wiadomości specjalne w rozumieniu art. 278 § 1 k.p.c., wymagające udziału w procesie biegłych lekarzy sądowych. Kluczowa dla tego rodzaju spraw okoliczność stanu zdrowia - w przypadku sporu co do tej okoliczności - nie może być ustalana przez sąd samodzielnie lub wyłącznie na podstawie innych dowodów, zgłaszanych przez strony postępowania, takich jak dokumenty, zeznania świadków, wyjaśnienia stron, oględziny. (por. odpowiednio wyrok s.apel. w Poznaniu 2015.04.01 LEX nr 1711527). Opinia biegłych dostarcza sądowi wiedzy specjalistycznej koniecznej do dokonania oceny stanu zdrowia, przyczyn śmierci osoby ubezpieczonej w związku z którą uprawnieni ubiegają się o świadczenie, w tym rodzaju występujących schorzeń, ich przyczyn, stopnia ich zaawansowania i nasilenia, związanych z nimi dolegliwości. Sąd nie może - wbrew opinii biegłych - oprzeć ustaleń w tym zakresie na własnym przekonaniu. (por. odpowiednio wyrok SN z 14.3.2007 r. III UK 130/06, OSNP 2008, Nr 7-8, poz. 113). Tak samo przyjęto w wyroku SN z 10.1.2012 r. (I UK 235/11, Legalis) stwierdzając, że sąd nie może rozstrzygnąć w kwestii medycznej

wbrew opinii biegłego specjalisty. Odmienne rozstrzygnięcie musi być oparte na wiedzy medycznej, a więc opinii biegłego z danej dziedziny medycyny. Zakaz samodzielnego rozstrzygania przez sąd kwestii objętych wiadomościami specjalnymi (w tym wypadku zachowania z powodów zdrowotnych w całości lub części zdolności do pracy) został również sformułowany w wyroku SN z 7.4.2009 r. (I UK 302/08, Legalis) oraz w wyroku z 15.9.2009 r. (II UK 1/09, Legalis). Ponadto dowód z opinii biegłego, z uwagi na składnik wiadomości specjalnych, jest dowodem tego rodzaju, że nie może być zastąpiony inną czynnością dowodową ani wnioskowaniem na podstawie innych ustalonych faktów (por. wyr. SN z 3.2.2010 r., II PK 192/09, Legalis oraz powołane tam orzecznictwo).

W ocenie Sądu Okręgowego na gruncie rozpoznawanej sprawy Sąd Rejonowy powyższych zasad nie zastosował. Dochodząc do przekonania, iż sporne zdarzenie nie pozostawało w normalnym związku przyczynowo - skutkowym z wypadkiem na służbie, orzekł arbitralnie, z przekroczeniem granic swobodnej oceny dowodów. Sąd nie był uprawniony do rozstrzygania w przedmiocie następstw wypadku na służbie, a konkretnie oceniać pośrednich przyczyn samobójczej śmierci P. S. (1) w dniu 20.12.2013r., bez oparcia wniosków w tej materii na wiedzy medycznej biegłych specjalistów. W tym zakresie nie przeprowadzono natomiast żadnego postępowania dowodowego. Za niewystarczające dla rozpoznania meritum sprawy uznać bowiem należy wnioskowanie w oparciu o opinie biegłych przeprowadzone dla potrzeb innego postępowania, w którym biegli nie badali aktu samobójczego, jako ewentualnego następstwa schorzeń ubezpieczonego. Także oparcie rozstrzygnięcia wyłącznie w oparciu o opinię biegłego z zakresu analizy kryminalnej nie znajdowało uzasadnienia. Wyżej wymieniony biegły wskazując, iż nie jest w stanie ocenić, co poza zatruciem tlenkiem węgla było ewentualną pośrednią przyczyną zgonu P. S. (1), nie wypowiedział się bowiem co do jego kondycji psychicznej i fizycznej, będącej następstwem wypadku z dnia 27.05.2011r., stanu jego poczytalności, ewentualnych pobudek działania w dniu spornego zdarzenia. Ze względu na brak wiedzy specjalnej, wypowiedzi najbliższych członków rodziny P. S. (1), nie mogły stanowić dopuszczalnej podstawy ustaleń w tej materii.

Mając powyższe na uwadze, poczynionego przez Sąd Rejonowy ustalenia, iż samobójcza śmierć P. S. (1) nie może być uznana za pozostającą w związku z służbą wojskową - wypadkiem pozostającym w związku z służbą wojskową, jako nie mające wystarczającego oparcia w materiale dowodowym, nie mogą się ostać. Brak dowodów co do kwestii rozstrzygających sprawia zaś, iż w postępowaniu apelacyjnym niemożliwym jest wydanie wyroku co do meritum.

W takiej sytuacji w ocenie Sądu Okręgowego konieczne jest wydanie orzeczenia kasatoryjnego, to jest uchylenie wyroku Sądu I instancji. Przeprowadzenie postępowania dowodowego w całości w celu wyjaśnienia wskazanej kwestii przez sąd odwoławczy, i - po dokonaniu jego oceny - wydanie orzeczenia co do istoty sprawy, faktycznie ograniczyłoby bowiem merytoryczne rozpoznanie sprawy do jednej instancji i w konsekwencji prowadziłyby do pozbawienia stron prawa do dwuinstancyjnego, merytorycznego postępowania.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 4 k. p. c. uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi, pozostawiając temu Sądowi w myśl art. 108 § 2 k. p. c. rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów procesu za drugą instancję.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy, uwzględniając fakt, iż adekwatny, normalny związek przyczynowo - skutkowy może mieć także charakter pośredni, Sąd I instancji winien ustalić, czy w okolicznościach niniejszej sprawy podjęcie zamachu samobójczego przez zmarłego, mogło być skutkiem jego stanu zdrowia zarówno fizycznego, jak i psychicznego, będącego następstwem wypadku z dnia 27.05.2011r., oraz wyjaśnić czy w chwili samobójstwa P. S. (1) mógł mieć wyłączoną lub ograniczoną zdolność do pokierowania swoim postępowaniem, z uwagi na stan zdrowia psychicznego będącego następstwem wypadku z dnia 27.05.2011r. W tym celu Sąd I instancji, przede wszystkim uzupełni postępowanie dowodowe, uwzględniając potrzebę uzyskania w sprawie wiadomości specjalnych zarówno z zakresu psychiatrii, jak i neurologii oraz mając na uwadze obowiązującą w procesie zasadę kontrydiktoryjności, zobowiąże pełnomocników stron do złożenia ewentualnych dodatkowych wniosków dowodowych. Po dokonaniu powyższych ustaleń Sąd dokona kompleksowej i wszechstronnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i rozstrzygnie, czy żądanie zawarte w odwołaniach jest zasadne. Dopiero bowiem dokonanie tych czynności umożliwi, instancyjną kontrolę wydanego orzeczenia.

Mając powyższe na uwadze orzeczono jak w sentencji.